

Natalia Zastępa, Kłopoty

Często jeżdżę kabrioletem w nocy

W kłopoty prowadzę cię za rękę
tam gdzie prowadzą kroki
nie pytaj o nic więcej

W kłopoty gdy zaskoczone serce
chce tylko tętnić prędkiej
nie ważne co będzie

tej nocy ten księżyc tak namiętnie
nam oferował pełnie
dzięki temu wiem, którądy biegnę

tej nocy mam w nosie twoje brednie
że czegoś nie wypada nam

więc patrz, miliony gwiazd nie poszły spać
by tańczyć dla mnie
patrz, ten cały świat
to tylko żart

W kłopoty tej nocy na oślepiec
z tobą tylko mogę biec
W kłopoty tej nocy jeśli pędzić przez dym
to z kimś takim jak ty
/2x

śmieszony, gdy tak przed siebie pędzę
w dłoni, twoja dłoń
nie liczy się nic więcej

kłopoty, gdy zaskoczone serce
zrozumie nagle dokąd prowadzą nasze ręce

tej nocy nic więcej nie istnieje
w kolorach tych neonów ten świat się do nas śmieje

tej nocy mam w nosie twoje brednie
że czegoś nie wypada nam

więc patrz, miliony gwiazd nie poszły spać
by tańczyć dla mnie
patrz, ten cały świat
to tylko żart

W kłopoty tej nocy na oślepiec
z tobą tylko mogę biec
W kłopoty tej nocy jeśli pędzić przez dym
to z kimś takim jak ty
/2x

chcę tu być coraz bardziej
szkoda słów
krzycz otwarcie
wprost do głów
kanonadą wtargnij
chcę cię czuć coraz bardziej
zanim świt nas znajdzie
kilka chwil zostaw mi na zawsze

W kłopoty tej nocy na oślepiec
z tobą tylko mogę biec
W kłopoty tej nocy jeśli pędzić przez dym

to z kimś takim jak ty
/2x